

# 15 wielkich austriackiej szkoły ekonomii

Przekład:  
Katarzyna Jopek

Fijok PUBLISHING

# Wprowadzenie

## Szkoła austriacka niegdyś i obecnie

Randall G. Holcombe

Pod koniec XX wieku austriacka szkoła ekonomii wywiera znaczący wpływ zarówno na rozwój ekonomii akademickiej, jak i na zastosowanie teorii ekonomicznej w polityce publicznej. Coraz więcej profesorów opowiada się za podstawowymi ideami ekonomii austriackiej, coraz częściej omawia się je także w czasopismach akademickich<sup>1</sup>. Jeszcze pół wieku temu większość ekonomistów akademickich jedynie powierzchownie znała szkołę austriacką, a przeważająca część z tych niewielu, którzy byli z nią lepiej zaznajomieni, odrzucała jej metody i wnioski. Dziś idee ekonomii austriackiej znajdują się bliżej głównego nurtu myśli ekonomicznej – nie dlatego, że zmieniła się szkoła austriacka, lecz dlatego, że ekonomia głównego nurtu zbliżyła się do perspektywy austriackiej. Podobna zmiana dokonała się w obszarze polityki publicznej. Polityczne implikacje ekonomii austriackiej, niegdyś odrzucane jako skrajne, dziś uznaje się za prawdziwe. W toku tego procesu zwiększył się zakres oddziaływania szkoły austriackiej jako siły intelektualnej.

---

<sup>1</sup> Dwa ostatnie przykłady to artykuły Israela M. Kirznera i Sherwina Rosena (Israel M. Kirzner, *Entrepreneurial Discovery and the Competitive Market Process: An Austrian Approach*, „Journal of Economic Literature”, vol. 35, no. 1, March 1997, s. 60–85; Sherwin Rosen, *Austrian and Neoclassical Economics: Any Gains from Trade?*, „Journal of Economic Perspectives”, vol. 11, no. 4, autumn 1997, s. 139–152). Oba wymienione czasopisma wydaje Amerykańskie Towarzystwo Ekonomiczne, co wskazuje, że idee austriackie istnieją w świadomości profesji ekonomicznej.

Pomimo znacznych osiągnięć szkoły austriackiej wciąż odgrywa ona podrzędną rolę w ekonomii akademickiej i jedynie niewielka mniejszość ekonomistów akademickich uważa się za jej członków. Choć rośnie ona w siłę, nie należy jeszcze do głównego nurtu. Trudniej ocenić jej wpływ na politykę publiczną, ponieważ w wielu jej obszarach inne szkoły dochodzą do podobnych konkluzji. Szkoła chicagowska, utworzona na fundamencie myśli Milтона Friedmana, często popiera na przykład programy polityki społecznej spójne z propozycjami ekonomii austriackiej, mogą się one więc wzajemnie wspierać. Korzenie inicjatyw politycznych sięgają różnych szkół myśli ekonomicznej, jest jednak jasne, że wolnorynkowe podejście do polityki publicznej – tak często promowane przez szkołę austriacką – spotyka się z dużo większą akceptacją pod koniec XX wieku niż w jego połowie. Idee mają swoje konsekwencje, a uznanie dla działania systemu rynkowego, charakterystyczne dla szkoły austriackiej, przebiło się do debaty dotyczącej polityki publicznej.

Skoro ekonomia austriacka doświadczyła takiego postępu, może zastanawiać, dlaczego nie odgrywa większej roli w świecie akademickim. Dzieje się tak częściowo za sprawą samych instytucji akademickich. Większość uniwersytetów to instytucje państwowe, co już samo w sobie może pozytywnie nastawiać wykładowców do państwa i wywoływać w nich podejrzliwość wobec wolnego rynku. Przeważająca część z nich nie musi obawiać się zwolnienia, co spowalnia wymianę personelu, a zapewne także idei. Co więcej, myśl akademicka znajduje ujście przede wszystkim w czasopiśmie akademickich, których rady redakcyjne kontrolowane są przez przedstawicieli akademickiego głównego nurtu, co także przyczynia się do promowania ich idei kosztem alternatywnych szkół myśli<sup>2</sup>. Ponieważ publikacja w czasopiśmie akademickich to często warunek konieczny awansu i gwarantowanego

---

<sup>2</sup> Wnikliwe omówienie wyzwań, przed którymi stoją idee należące do głównego nurtu na rynku akademickim zob. w: Leland B. Yeager, *Austrian Economics, Neoclassicism, and the Market Test*, „Journal of Economic Perspectives”, vol. 11, no. 4, autumn 1997, s. 153–165.

etatu na uniwersytecie, instynkt przetrwania popycha młodych badaczy w kierunku metod i idei należących do głównego nurtu ich dyscypliny.

Ekonomia austriacka prowadziła trudną walkę o akceptację, lecz dziś rośnie w siłę; coraz więcej profesorów utożsamia się ze szkołą austriacką, a nawet pośród pozostałych zyskuje ona uznanie i szacunek. Co ciekawe, centrum zainteresowania szkołą austriacką, jakie odrodziło się pod koniec XX wieku, znajdowało się w Stanach Zjednoczonych. Przyczyną tego była przede wszystkim migracja Ludwiga von Misesa i seminarium z ekonomii austriackiej, które prowadził na Uniwersytecie Nowojorskim. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że współczesna szkoła austriacka nie istniałaby, gdyby nie wpływ Misesa na jego amerykańskich studentów<sup>3</sup>.

Oczywiście to poprzednicy Misesa położyli fundamenty pod jego teorie, a współcześni mu myśliciele także wpłynęli na kierunek, w jakim poszła ekonomia austriacka. W późnych latach czterdziestych szkołę austriacką tworzyli przede wszystkim Mises i jego uczniowie z Uniwersytetu Nowojorskiego. Ci znaleźli następnie własnych studentów i w latach siedemdziesiątych szkoła austriacka zaczęła rozkwitać.

## Ekonomia austriacka przed rokiem 1950

Carl Menger uznawany jest powszechnie za założyciela szkoły austriackiej, lecz przed rokiem 1920 ekonomia austriacka niewiele różniła się od ekonomii w ogóle. Teoria ekonomiczna dokonała ogromnego przeskoku w latach siedemdziesiątych XIX wieku, kiedy to pojęcie użyteczności krańcowej zostało wynalezione niezależnie przez Léona Walrasa,

---

<sup>3</sup> Dobrze omówienie rozwoju szkoły austriackiej zob. w: Karen I. Vaughn, *Austrian Economics in America: The Migration of a Tradition*, New York, Cambridge University Press, 1994; zob. także: Murray N. Rothbard, *The Present State of Austrian Economics* [w:] *The Logic Of Action*, vol. 1: *Money, Method, and the Austrian School*, Cheltenham, UK, Edward Elgar, 1997.

William Stanley Jevonsa i Carla Mengera<sup>4</sup>. Każda z owych trzech postaci nadała mu nieco inne konotacje, lecz włączenie marginalistycznej teorii wartości do ekonomii stanowiło w tej nauce znaczny postęp. Teoria kapitału Eugena von Böhm-Bawerka, teraz postrzegana jako austriacka, w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku uważana była ogólniej za część ekonomii, a *Teoria pieniądza i kredytu* Ludwiga von Misesa, wydana w 1912 roku, zapewniła mu pozycję czołowego autorytetu w zakresie ekonomii monetarnej<sup>5</sup>.

Choć istniała w tamtym czasie rozpoznawalna szkoła austriacka, mająca swą odrębną tożsamość, stanowiła ona część ekonomii głównego nurtu, tak jak keynesiści i monetaryści stanowili dwie wiodące szkoły głównego nurtu w latach siedemdziesiątych. Uznanie *Teorii pieniądza i kredytu* za książkę należącą do głównego nurtu stoi w wyraźnym kontraście do tego, jak profesja ekonomiczna oceniła *Ludzkie działanie*, opublikowane w 1949 roku. Wydanie dwa lata wcześniej *Zasad analizy ekonomicznej* Paula Samuelsona zdefiniowało centrum ówczesnego głównego nurtu, a porównanie obu tych dzieł pokazuje, jak odmienne jest pojęcie ekonomii Misesa od głównego nurtu ekonomii w połowie XX wieku.

Dwa główne czynniki spowodowały, że w pierwszej połowie XX wieku ekonomia austriacka wyodrębniła się z głównego nurtu ekonomii. Pierwszy związany był z rozwojem ekonomii jako dyscypliny akademickiej. Ekonomisci i decydenci polityczni pragnęli rozszerzyć wprowadzone na przełomie XIX i XX wieku idee zarządzania naukowego na zarządzanie gospodarką w ogóle. Sprawilo to, że ekonomisci zaczęli posługiwać się bardziej wyrafinowanymi

---

<sup>4</sup> Pierwsze wydanie *Zasad ekonomii* Mengera opublikowane zostało w języku niemieckim w 1871 roku. Choć powszechnie uznawano je za punkt zwrotny w ekonomii, przekład angielski wydano dopiero w 1950 roku.

<sup>5</sup> Rothbard zauważa, że wczesne pismo Misesa poświęcone teorii pieniądza, choć kontrowersyjne, opublikowano w „Economic Journal”, wiodącym czasopiśmie poświęconym ekonomii głównego nurtu tamtych czasów (Murray N. Rothbard [w:] *Ludwig von Mises: Scholar, Creator, Hero*, Auburn, AL, Ludwig von Mises Institute, 1988, s. 13).

matematycznymi i statystycznymi metodami. Wzorowane na modelach wypracowanych przez fizyków, modele ekonomiczne w coraz większym stopniu skupiały się na matematycznych własnościach stanu równowagi, zaniedbując analizę procesów rynkowych, która zawsze stanowiła trzon ekonomii austriackiej. Tym samym zyski ekonomiczne zaczęły odgrywać drugorzędną rolę, a działalność przedsiębiorcza została całkowicie wyłączona z rozważań. Krótko mówiąc, w miarę rozwoju teorii ekonomicznej, zajmowała się ona coraz węższym zakresem zagadnień i zaczęła wykluczać aspekty ekonomii kluczowe dla szkoły austriackiej.

W wyniku rozwoju makroekonomii, jaki nastąpił po wydaniu w 1936 roku *Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza* Johna Maynarda Keynesa, ekonomia głównego nurtu jeszcze bardziej oddaliła się od podstawowych założeń szkoły austriackiej, zawsze wychodzącej od człowieka jako podstawowej jednostki analizy, natomiast keynesowska makroekonomia zbudowana została na agregatach ekonomicznych, które trudno odnieść do jednostkowego zachowania. Co więcej, austriacka teoria cyklu koniunkturalnego, rozwinięta przez Misesa i Friedricha Augusta von Hayeka, podkreśla znaczenie błędnych inwestycji jako podstawowej przyczyny cyklu koniunkturalnego, podczas gdy modele makroekonomiczne, nawet dziś, przyjmują upraszczające założenie, że kapitał jest jednorodny, wykluczając tym samym możliwość błędnych inwestycji w rozumieniu ekonomii austriackiej. W latach trzydziestych Mises i Hayek należeli do czołowych teoretyków makroekonomii na świecie (choć termin ten nie wszedł jeszcze do użycia). W latach czterdziestych ich idee odsunęła na bok rewolucja keynesowska.

Rozdźwięk pomiędzy głównym nurtem ekonomii a szkołą austriacką dotyczył też częściowo kwestii polityki rządowej. Myśl, że gospodarką można zarządzać w sposób bardziej naukowy, znalazła wsparcie u decydentów politycznych, którzy wierzyli, że dysponując lepszymi modelami ekonomicznymi, polityka rządowa byłaby w stanie zaprojektować lepiej działającą gospodarkę. Postępy



w teorii ekonomicznej postrzegano jako narzędzia służące utworzeniu silniejszego rządu, który byłby w stanie lepiej kontrolować gospodarkę narodową.

By można je było zastosować, przedstawiane modele wymagały lepszych danych ekonomicznych, pozwalających zmierzyć efektywność gospodarki i wpływ wywierany na nią przez programy polityczne. We wczesnych latach dwudziestych, dzięki wsparciu rządu, instytucji akademickich i sektora prywatnego, utworzono Narodowe Biuro Badań Ekonomicznych celem unaukowania teorii ekonomicznych i opracowania danych pomocnych przy ich wdrażaniu. System obliczania dochodu narodowego rozwinięto w latach dwudziestych i wdrożono w latach trzydziestych, wykorzystując lepsze dane i bardziej precyzyjne modele opracowane przy poparciu rządu federalnego. Polityka rządowa odsunęła więc ekonomię głównego nurtu od idei stanowiących trzon myśli austriackiej, obiecując ekonomistom większą kontrolę nad polityką publiczną i zapewniając źródło finansowania dla badań ekonomicznych nakierowanych na opracowanie lepszych metod kontrolowania gospodarki poprzez interwencje rządowe. Ekonomisci, którzy współpracowali z rządem, nagradzani byli pieniędzmi, władzą i prestiżem, lecz plan rządu kłócił się z ideami Misesa i Hayeka – czołowych ekonomistów austriackich tamtych czasów.

Herbert Hoover, inżynier z wykształcenia, zanim sam został prezydentem, służył jako sekretarz handlu w latach 1921–1929, w okresie rządów Hardinga i Coolidge'a. Był on jedną z kluczowych postaci dążących do uczynienia z ekonomii nauki bliższej inżynierii, wykorzystywania modelowania matematycznego i wypracowywania lepszych danych do analizy. Wraz z wybuchem wielkiego kryzysu pragnienie, by wykorzystać ekonomię do przywrócenia prosperity, nasiliło się i spotkało z jeszcze większym poparciem ze strony polityków. Ekonomistów kusiła oferowana im możliwość porzucenia roli biernych obserwatorów działalności gospodarczej i zostania aktywnymi decydentami politycznymi, co ostatecznie zmotywowało ich do rozwijania modeli optymalnej interwencji rządowej. W tym

czasie ekonomia austriacka, podkreślająca zagrożenia związane z interwencjonizmem, zepchnięta została na pobocze.

Głównym czynnikiem, który oddalił ekonomię głównego nurtu od idei austriackich, był więc zwiększony nacisk na metody matematyczne i statystyczne. Teoria skupiała się na matematycznych własnościach równowagi, natomiast polityka na projektowaniu interwencjonistycznych programów politycznych prowadzących do dobrobytu. Nacisk, jaki szkoła austriacka kładła na proces rynkowy, nie miał znaczenia dla analizy głównego nurtu; co więcej, sugerowała ona zmniejszenie skali interwencjonizmu, co stawiało ją z nim w sprzeczności.

Do oddalenia ekonomii austriackiej od głównego nurtu przyczyniła się także debata na temat możliwości kalkulacji pieniężnej w warunkach socjalizmu. W 1919 roku, krótko po utworzeniu Związku Radzieckiego, Ludwig von Mises postawił tezę, że gospodarki centralnie planowane skazane są na porażkę. Wrócił do tej myśli w późniejszych pracach i bronił swej tezy aż do śmierci w 1973 roku. Hayek wyraźnie wsparł w debacie Misesa, lecz większość ekonomistów opowiedziała się po stronie przeciwnej. W profesji ekonomicznej panowała powszechna zgoda co do tego, że Mises jest w błędzie, a centralne planowanie jest nie tylko osiągalne, ale i stanowi lepszą metodę alokacji zasobów niż system rynkowy. Mises, czołowy rzecznik szkoły austriackiej, był tak blisko utożsamiany z tym stanowiskiem, że rzuciło to cień na całą ekonomię austriacką. W latach pięćdziesiątych każdy ekonomista wyrażający lojalność wobec szkoły austriackiej *implicite* zajmował stanowisko powszechnie uznawane za znajdujące się na przegranej pozycji. Niewielu ekonomistów akademickich było skłonnych to zrobić.

W połowie XX wieku teoria ekonomiczna skupiała się na matematycznych warunkach równowagi ekonomicznej, a polityka gospodarcza na sposobach, w jakie interwencje rządowe mogłyby sprzyjać dobrobytowi. Ekonomia austriacka – kładąca nacisk nie na warunki równowagi, lecz na proces rynkowy, skupiająca się nie na bezzyskowej równowadze konkurencyjnej, lecz na przedsiębiorczości



oraz na alokacji rynkowej zamiast rządowego planowania – ze znaczącej pozycji, zajmującej miejsce w centrum myśli ekonomicznej, zepchnięta została na obrzeża ekonomii.

## Ekonomia austriacka po roku 1950

W 1950 roku ze szkoły austriackiej pozostał tylko Ludwig von Mises i jego studenci na Uniwersytecie Nowojorskim. Misesa i Hayeka, dwóch najślynniejszych ekonomistów austriackich, zawsze utożsamiano z ich upartym twierdzeniem, że gospodarki socjalistyczne skazane są na porażkę, co dyskredytowało ich w oczach większości ekonomistów akademickich. Hayek przeniósł się na Uniwersytet Chicago i mógłby być dziś uważany za przedstawiciela szkoły chicagowskiej, gdyby nie współczesne odrodzenie szkoły austriackiej. Mises miał poważanych zwolenników, takich jak omówieni w niniejszym tomie William Harold Hutt i Henry Hazlitt, żaden z nich nie nauczał jednak ekonomii austriackiej jako alternatywy dla głównego nurtu akademickiego. Mises promował w tamtym czasie idee ekonomii austriackiej przed garstką uczniów na Uniwersytecie Nowojorskim. Gdyby tego nie uczynił, ekonomia austriacka – jako odrębna szkoła myśli – prawdopodobnie przestałaby istnieć. Nie będzie przesadą, jeśli powiemy, że w owych czasach tylko jeden ekonomista akademicki promował jej idee jako spójną myśl.

Choć Mises nie był założycielem szkoły austriackiej, bez wątpienia wyłącznie jemu zawdzięcza ona swoje przetrwanie do końca XX wieku. Po pierwsze, napisał on *Ludzkie działanie*, w którym jasno wyłożył intelektualne podstawy ekonomii austriackiej. Dzięki lekturze tego dzieła czytelnicy byli w stanie zobaczyć, że ekonomia austriacka stanowiła wszechstronny i spójny zbiór myśli, a także dostrzec, w jaki sposób różniła się ona od ówczesnej ekonomii głównego nurtu. *Ludzkie działanie* zapewniło gotowy punkt odniesienia dla podstawowych idei ekonomii austriackiej, podobnie jak *Zasady*

*analizy ekonomicznej* Paula Samuelsona zapewniły gotowy punkt odniesienia dla podstawowych pojęć teorii ekonomicznej głównego nurtu. Po drugie, seminaria Misesa na Uniwersytecie Nowojorskim przyciągnęły studentów, którzy wykształcili kolejne pokolenie, co pozwoliło na odrodzenie ekonomii austriackiej. Dwóch uczniów Misesa ze Stanów Zjednoczonych wyróżnia się swoimi osiągnięciami akademickimi i wpływem, jaki wywarli na współczesną szkołę austriacką – są nimi Israel M. Kirzner, autor jednego z rozdziałów w niniejszej książce, oraz Murray N. Rothbard, autor dwóch zamieszczonych tu esejów, którego myśl także została tu omówiona. Obaj cieszą się reputacją wnikliwych ekonomistów, płodnych pisarzy i – co w tym kontekście najważniejsze – zdecydowanych zwolenników szkoły austriackiej. Wywarli oni wpływ na studentów także poza uniwersytetami, na których nauczali, prowadząc seminaria, przemawiając na konferencjach oraz – oczywiście – publikując swe pisma. Choć w instytucjach akademickich nadal niewielu jest ekonomistów austriackich, liczni studenci, na których wpłynęli Kirzner i Rothbard, dziś zajmują stanowiska akademickie i sami oddziałują na kolejne pokolenia.

Od połowy XX wieku ekonomia austriacka zaczęła zyskiwać na znaczeniu zarówno w świecie akademickim, jak i poza nim. W 1974 roku Hayek zdobył nagrodę Nobla, co zwiększyło zainteresowanie szkołą austriacką i zapewniło jej szacunek. W tamtym czasie, dzięki wysiłkom Kirznera i Rothbarda, widoczne zaczynało już być odrodzenie myśli austriackiej, a nagroda Nobla dla Hayeka przydała mu impetu. Szkoła austriacka wciąż musiała jednak zmagać się z piętnem przegranej w tzw. debacie kalkulacyjnej. W 1973 roku – roku śmierci Misesa – Paul Samuelson, także laureat nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii i jeden z najznamienitszych akademickich ekonomistów głównego nurtu, postawił w swym podręczniku tezę, że choć Związek Radziecki osiągał zaledwie około połowy dochodu *per capita* Stanów Zjednoczonych, jego system gospodarczy – oparty na centralnym planowaniu – zapewniał mu szybszy wzrost. Na tej podstawie przewidywał, że dochód *per capita* w Związku Radzieckim może osiągnąć

poziom Stanów Zjednoczonych już w 1990 roku, a niemal z pewnością w roku 2015<sup>6</sup>. Miejmy w pamięci, że prognoza ta znalazła się w bestsellerowym podręczniku wprowadzającym do ekonomii, który stanowił podstawę nauczania w ówczesnych koledżach. Główny nurt wyraźnie nie zaakceptował myśli ekonomii austriackiej.

Co ironiczne, debata poświęcona możliwości kalkulacji pieniężnej w warunkach socjalizmu, która tak splamiła ekonomię austriacką, stała się jednym z jej koronnych osiągnięć po upadku muru berlińskiego w 1989 roku i rozpadzie Związku Radzieckiego dwa lata później. Jak się okazało, Mises miał rację, a krytycy szkoły austriackiej, którzy niegdyś odrzucali jej ekscentryczne twierdzenia, teraz zostali jeśli nie jej zagorzałymi fanami, to przynajmniej pełnymi zainteresowania poszukiwaczami osobliwości. Ekonomiści wcześniej nieprzychylnie nastawieni do szkoły austriackiej chcieli odkryć, jakie to spostrzeżenia sprawiły, że Mises i zaledwie garstka innych byli tak pewni swego, pomimo niemal jednogłośnie dezaprobaty ze strony zawodowych i akademickich ekonomistów.

Gdy wiek XX zbliża się ku końcowi, wiele idei, które niegdyś odróżniały szkołę austriacką od ekonomii głównego nurtu, stanowi przedmiot jej badań. Dekady temu makroekonomiści zdali sobie sprawę z tego, że muszą rozbić swoje teorie do poziomu jednostkowego zachowania, a ekonomiści w ogóle są w coraz większym stopniu świadomi znaczenia niepewności i niepełnej informacji dla jednostkowych decyzji i działania rynków. W wielu obszarach pozostaje jednak między nimi szeroka przepaść – być może najwyraźniejsza różnica dotyczy nieustannej koncentracji ekonomii głównego nurtu na matematycznych własnościach stanu równowagi zamiast na procesie rynkowym.

Wiele można napisać, porównując szkołę austriacką z innymi szkołami myśli ekonomicznej, lecz celem tego tomu jest przedstawienie osób, które uczyniły ją tym, czym jest dzisiaj. Wszystkie omówione

---

<sup>6</sup> Paul A. Samuelson, *Economics*, New York, McGraw-Hill, 1973, s. 883.

tu postaci pokierowały jej rozwojem w stopniu wykraczającym poza ich własne jej omówienie.

W wielu przypadkach kontekst, w jakim myśliciele ci wypracowywali swoje idee, pomaga zrozumieć, dlaczego zdecydowali się promować myśl austriacką oraz zilustrować ich osobistą i intelektualną uczciwość. Postacie opisane w niniejszej książce w rozmaity sposób przyczyniły się do rozwoju ekonomii austriackiej. Myśl niektórych z nich poprzedza założenie szkoły przez Mengera, lecz stanowi fundament, na którym wsparł się zarówno on, jak i późniejsi ekonomiści austriaccy. Do tej kategorii należą Mariana, Turgot, Bastiat, Say i Cantillon. Ich spostrzeżenia przyczyniły się do zrozumienia funkcjonowania rynków i ukształtowania szkoły austriackiej. Rozwój współczesnej ekonomii neoklasycznej sprawił, że były one w znacznej części ignorowane. Wiele błędnych przekonań, które przeniknęły do ekonomii głównego nurtu, zostało dawno temu obalonych przez wspomnianych ekonomistów, warto ich więc omówić zarówno w uznaniu dla ich dokonań, jak i po to, by ukazać, że ich idee do dziś nie straciły na aktualności.

Niektórzy z omówionych tu ekonomistów, jak Wicksteed i Fetter, żyli w czasach Mengera, Böhm-Bawerka i Misesa i rozwinęli teorie spójne z myślą szkoły austriackiej, gdy ekonomia austriacka wypracowywała dopiero swą tożsamość jako szkoła myśli ekonomicznej. Inni przekonani zostali przez siłę idei dojrzałej szkoły austriackiej, po czym sami przyczynili się do jej dalszego rozwoju – do tej grupy należą Hutt, Hazlitt, Röpke i Rothbard. Oczywiście wielu innych znamienitych ekonomistów austriackich nie ujęto w tym tomie, a wybór tych piętnastu postaci w żadnym razie nie powinien sugerować, że ci zajmują w historii szkoły austriackiej najważniejsze miejsce – jest to raczej interesujący przekrój ukazujący ludzi, którzy na różne sposoby przyczynili się do jej rozwoju.

Tworzą oni zróżnicowaną grupę, lecz łączy ich wnikliwy wgląd w podstawowe pojęcia ekonomiczne i zdolność do skutecznego przekazywania ich na piśmie. Każdy z nich wywarł znaczący i trwały wpływ na rozwój myśli ekonomicznej.